

Klaudia Koczur-Lejk

Uniwersytet Szczeciński

O czeskiej tożsamości kulturowej, mentalności i duchowości

Krystyna Kardyni-Pelikánová. „*Čechy krásné, Čechy mé...*”.

Czeska i polska literatura we wzajemnych interakcjach.

Miscellanea literaturoznawcze: eseje, studia, szkice.

Brno: Wydawnictwo Masarykova univerzita, 2017, ss. 303.

Profesor Krystyna Kardyni-Pelikánová należy do grona wybitnych przedstawicieli polonistyki literaturoznawczej w Czechach, jest cenioną badaczką związków literackich polsko-czeskich, autorką ponad dwustu publikacji z zakresu komparatystyki, genologii porównawczej oraz problematyki przekładu. Jej najnowsza książka to oryginalny, by nie powiedzieć unikatowy, zbiór artykułów powstałych w różnych okresach i w większości opublikowanych wcześniej na łamach czasopism naukowych i monografii zbiorowych, które łączy tematyka oscylująca wokół zagadnień związanych z tożsamością. Ze *Słowa wstępnego* wyłania się idea pracy: próba wyjaśnienia wzajemnych interakcji polskiej i czeskiej literatury i kultury, które mimo terytorialnej, etnicznej oraz językowej bliskości, na skutek zawirowań historycznych są od siebie oddalone, ale jednak wciąż ku sobie zdążają. Omawiane zagadnienia mają pomóc w poznaniu świadomości zbiorowej obu sąsiadujących narodów.

Omówienie książki Krystyny Kardyni-Pelikánovej nie jest łatwe, głównie ze względu na wielość poruszanych w niej zagadnień. Niniejsze rozważania stanowią więc jedynie próbę szkicowego zaprezentowania kwestii najważniejszych, gdyż w zasadzie każdy z artykułów czy szkiców zamieszczonych w zbiorze

pobudza do dyskusji i zasługiwałby na osobny obszerny komentarz. Sama autorka wyjaśnia, że praca nie jest monografią, zamkniętą całością, nie претенduje też do miana studium kompletnego w zakresie omawianych problemów i zjawisk. Poszczególne teksty są bowiem nie tyle rozdziałami, co artykułami-hasłami, w których pojawiają się te same myśli, sformułowania i stwierdzenia. W założeniu profesor Kardyni-Pelikánovej jest to zabieg świadomy, konieczny dla pełnego opracowania danego problemu. Autorka przewidziała jednak, że przy całościowym czytaniu pracy, czyli od początku do końca, powtarzające się fragmenty mogą jawić się jako zbędne. I rzeczywiście, trzeba przyznać, że ponawiane treści powodują nieznaczny dyskomfort czytelniczy. Dlatego w celu uniknięcia tego odczucia warto skorzystać z sugestii autorki i traktować jej książkę jako rodzaj leksykonu przeznaczony do czytania wrywkowego.

Cytat wykorzystany w tytule zbioru profesor Kardyni-Pelikánová zaczerpnęła z czeskiej pieśni patriotycznej z połowy XIX wieku, sławiącej piękno ziemi rodzinnej. Utwór ten został skomponowany przez Josefa Leopolda Zvonařa, a słowa napisał do niego Václav Jaromír Pícek. W ujęciu autorki pierwszy wers pieśni „*Čechy krásné, Čechy mé...*” doskonale podkreśla jej subiektywne podejście do opisywanych znaków kultury czeskiej naznaczone prezentyzmem ich odbioru.

Krystyna Kardyni-Pelikánová kieruje swoją pracą do wyposażonych w wiedzę fachową badaczy literatury – polonistów i bohemistów, ale także do wszystkich czytelników zainteresowanych kulturą środkowoeuropejską. Podążając drogą swoich uniwersyteckich mistrzów: Juliusza Kleinera, Stanisława Pignonia, Stefanii Skwarczyńskiej, Kazimierza Wyki, Henryka Markiewicza, wykazuje dbałość o to, by wywód był przystępny i przejrzysty. Z rozwagą stosuje terminologię scjentyficzną, która, jak zauważa, jest obecnie w pracach podobnego typu nadużywana.

Zbiór profesor Kardyni-Pelikánovej otwiera grupa szkiców portretujących czeską duchowość i mentalność, odmienne od obiegowego wizerunku, z jakim spotykamy się w Polsce. Autorka powołuje się na wypowiedzi czeskich publicystów, socjologów i kulturoznawców odnośnie do własnej tożsamości jednostkowej i zbiorowej przełomu XX i XXI wieku. Odnotowuje również ich spostrzeżenia na temat dwóch tożsamości narodowych – polskiej i czeskiej. Jak wynika z tych rozważań, stereotypy wciąż funkcjonują. W oczach Czechów

Polacy są zacofanymi, fanatycznymi katolikami, z kolei dla Polaków Czesi to osobnicy mało odważni, niezbyt rozgarnięci, bez ideałów i wiary. Utrwalił się więc obraz Czech jako kraju ludzi pozbawionych ambicji zmieniania świata, którzy spędzają czas w gospodach przy piwie. Co więcej, ten obraz zaczął Polakom przypadać do gustu. Według Krystyny Kardyni-Pelikánovej Czechy stały się w Polsce modne i wręcz lansowane w mediach jako swoisty, pouczający, bo antyromantyczny wzór postaw egzystencjalnych. Zainteresowanie polskich czytelników wzbudzają pozycje książkowe poświęcone próbie uchwycenia istoty kształtującej się historycznie mentalności sąsiedniego kraju (zob. m.in. Kaczorowski; Surosz; Szczygieł, 2006 i 2010).

Winę za utworzenie tej zniekształconej wizji narodu czeskiego, zdaniem autorki, należy przypisać niepełnemu odczytaniu współczesnej literatury czeskiej, w której języku czy geopoetyce odzwierciedlił się specyficzny rozwój kultury. Istota problemu opiera się na dychotomii literackości i potoczności czeszczyzny. We współczesnym języku czeskim przeplatają się ze sobą dwie odmiany – język ściśle literacki (*spisovná čeština*) oraz język potoczny, nazywany też językiem ogólnym lub interdialektem (*obecná čeština*). Rozbieżność między reprezentatywną najwyższą formą języka i powszednią, codzienną mową jest uwarunkowana historycznie. Czeski język literacki ostatecznie formował się w okresie odrodzenia narodowego (koniec XVIII i pierwsza połowa XIX wieku), kiedy to po przerwie w organicznym rozwoju języka nastąpiły próby jego odnowy. W ten sposób dokonała się autonomizacja języka literackiego i jego dezintegracja z językiem mówionym, używanym i wciąż się rozwijającym (Damborský: 124–132). *Obecní čeština* (pierwotnie była to mowa, którą posługiwał się prosty lud – *obecný lid*) pojawia się w luźnych rozmowach i nieoficjalnych kontaktach ludzi, którzy doskonale znają język literacki, nie jest to więc przejaw grubiaństwa czy braku wykształcenia. Przeciwnie, buduje atmosferę zaufania, prywatności, wskazuje na szczerość, wypowiedź bezpośrednią, improwizacyjną. Zawiera słownictwo nacechowane emocjonalnie. Język literacki w normalnej sytuacji komunikacyjnej odbierany jest jako sztuczny. Sugeruje wzniosłość, książkowość, patos, oficjalność. Profesor Kardyni-Pelikánová słusznie zwraca uwagę, że mieszanina języków ma jeszcze jedną istotną konsekwencję: jest nie tylko zbliżeniem do życia, ale i wyrazem tęsknoty za niefałszowaną prawdą.

Różnice morfologiczne, fonetyczne, a także leksykalne i idiomatyczne między oboma typami języka długo były przedmiotem niezadowolenia purystów językowych protestujących przeciw wtargnięciu form potocznych do literatury wysokiej. Jaroslav Hašek jako jeden z pierwszych pisarzy czeskich wykorzystał w dialogach potoczną odmianę czeszczyzny do językowej charakterystyki postaci (Daneš: 455–468; Nováková: 99–107; Basaj: 221–230). Również w języku Bohumila Hrabala potoczna wypowiedź oralna spleciona została z wypowiedzią literacką, okalając całość lekkim tchnieniem intymności i humoru.

Niestety w tłumaczeniach czeskich tekstów na język polski wszystkie czeskie niuanse giną w przekazie językowym, tracą swą bezpośredniość i poetyczność na rzecz dosłowności. Ocierają się o naturalizm, a nawet wulgarność. W polszczyźnie nie ma ekwiwalentnego subkodu, który nie nosiłby śladów mowy recytacyjnej, śladów wyraźnej niedbałości językowej ani wtrętów określonych gwar czy slangów. Dlatego tłumaczenia z czeskiego nie są w stanie oddać klimatu oryginału.

Wystarczy przywołać polskie przekłady powieści Haška *Osudy dobrého vojáka Švejka za světové války*, dokonane przez Pawła Hulkę-Laskowskiego i Józefa Waczkowa. Kontrast, będący wyznacznikiem stylu czeskiego pisarza, na poziomie językowym przejawia się w zetknięciu sztywnego kancelaryjnego języka z żywą mową zwykłych ludzi. Hašek zadziwił czytelników, decydując się na wprowadzenie do utworu *obecné češtiny*, która stała się mimowolną profanacją oficjalnej ideologii (Pytlík: 180).

W tłumaczeniu Hulki-Laskowskiego bohaterowie posługują się językiem literackim. Waczków z kolei poczynił sporo zabiegów mających na celu „upotocznic” powieść, m.in. nagromadził dużą ilość potocznych frazeologizmów i wyrazów silnie ekspresywnych, które mają imitować Nieliterackie wypowiedzi bohaterów Haška, tymczasem w wielu przypadkach powodują zachwianie równowagi semiotycznej między oryginałem a przekładem. Ale przede wszystkim w obu przekładach wyraźny jest brak kontrastu między mową odautorską a językiem dialogów. Tłumacze nie odzwierciedlili zawartej w oryginale parodii, wyrażającej się w dysproporcji między sztywną urzędową czeszczyzną a barwną mową ludu (zob. Koczur-Lejk, 2006).

Słusznie więc zauważa Krystyna Kardyni-Pelikánová, że zrozumienie fragmentów tekstów inkrustowanych *obecną češtiną* jest możliwe, ale nie sposób

oddać zawartego w nich klimatu, co więcej, wizji świata. I właśnie to niepełne odczytanie czeskich tekstów, zatrzymanie się na przedmiotowej powierzchni staje się jednym ze źródeł stereotypów.

W swoich dywagacjach profesor Kardyni-Pelikánová skłania się do stwierdzenia, że istnieje w kulturze czeskiej coś, co można nazwać „czeską kulturą śmiechu”, zastrzega jednak, że ma ona niejedno oblicze. Zamiast bachtinowskiej karnawalizacji proponuje, by istotę czeskiej kultury określać za pomocą pojęć stosowanych przez czeskich literaturoznawców „intymizacją” lub „familiaryzacją”. Jak wyjaśnia, celem owej intymizacji było poznanie i uwiecznienie świata życiowego konkretnie przy jednoczesnym upoetycznieniu świata zwykłego człowieka, zaś przejawem osvajania świata ma być obecna w czeskiej prozie „radość z drobiazgow”.

W polskiej świadomości istnieje przeświadczenie, że Czechy są najbardziej zlaicyzowanym narodem Europy. Również do tej kwestii odnosi się Krystyna Kardyni-Pelikánová, wspominając, że czeskie odejście od religii ma swoje uwarunkowania historyczne. Religia była przez lata Czechom obrzydzana przez prześladowania, przymusową habsburską rekatolizację, a następnie nakazowy ateistyczny totalitaryzm.

Kolejnym elementem charakterystycznym dla kultury czeskiej, o którym pisze profesor Kardyni-Pelikánová, jest uwielbienie słowa, wypowiedzi ustnej, rozwijanej w gospodach, będących ośrodkami życia towarzyskiego. To właśnie w atmosferze zabawy, przy kuflu piwa i muzyce Hašek napisał większą część powieści swojego życia o losach *Švejka*. Również Hrabal w gospodach zyskiwał od przygodnych opowiadaczy tematy do swoich utworów. Autorka zwraca uwagę na specyficzne czeskie gatunki literackie, mające swe źródło w gospodzie. Są to: *hospodská historka* (historyjka z szynku)¹, wykorzystywana w dużych tekstach ogarniających, oraz *hovory* (rozmowy) występujące w rozmaitych odmianach.

Krystyna Kardyni-Pelikánová przypomina też różne czeskie i obce interpretacje dwóch postaci: historycznej Jana Husa i fikcyjnej, literackiej wspomnianego już Švejka – jako ikon dwojakiej czeskości. Wytworzony przez Husa model postawy życiowej zgodny z jego zasadą: „Szukaj prawdy, słuchaj prawdy, ucz się prawdy, broń prawdy po grób, bo jedynie prawda uczyni cię

¹ Specyfikę tego gatunku opisała profesor Kardyni-Pelikánová w jednym ze swoich artykułów (Kardyni-Pelikánová 1983: 203–219).

wolnym” przetrwał w charakterze symbolu czeskiej historii i przeważającej części literatury. Hasło to podjął Václav Havel, postulując „życie w prawdzie” jako podstawę ludzi zniewolonych. Drugi z modeli ważny dla tożsamości zbiorowej i jednostkowej to właśnie Švejk – symbol czeskiej umiejętności przystosowania się do zmiennej sytuacji.

Profesor Kardyni-Pelikánová w jednym z tekstów mówi także o czeskiej słabości do mistyfikacji literackiej, stanowiącej sposób ucieczki od psychicznego zniewolenia, niewygodnej rzeczywistości i wskazuje, że może to dotyczyć również innych zakresów kultury niż literatura, chociażby życia towarzyskiego. Przywołuje m.in. założoną przez Haška Partię Umiarkowanego Postępu w Granicach Prawa, będącą parodią ówczesnego życia publicznego i politycznego. Hašek, wybrany jednogłośnie na kandydata partii, w przepojonych ironią wystąpieniach wyborczych ośmieszał aktualne wydarzenia polityczne, a każda jego wypowiedź była improwizacją, zabawą ze słowem i jego znaczeniem. Opisuje także Teatr Járy Cimrmana, czyli parodystyczną kreację „czeskiego wszędobylskiego supergeniusza i arcytwórcę”, będącą w rzeczywistości satyrą na narodowe nadinterpretacje (zob. też Czaplińska: 3–16).

Problematykę mistyfikacji autorka próbuje interpretować w kontekście czeskiego dystansu do siebie, swojej historii i wszelkiego patosu. Jednak pytanie o związek mistyfikacji z czeskim charakterem narodowy pozostawia otwarte.

W kolejnym z artykułów Krystyna Kardyni-Pelikánová stara się usytuować problemy translatorskie powstałe przy wzajemnych przekładach z obu literatur na tle rozwijających się badań postkolonialnych. Dowodzi, że chociaż oba etnosy lub ich literatury nigdy nie wchodziły ze sobą w związki zależnościowe typu kolonialnego, konsekwencje ich dawnych parakolonialnych czy kolonialnych uzależnień znalazły odbicie w obu kulturach i dyskursach. Autorka zastanawia się także nad zasadnością pojęcia Europy Środkowej. Przypomina dzieje różnic poglądowych pomiędzy czeskimi a polskimi uczonymi na temat (nie)istnienia wspólnoty na tym terytorium. Pierwsi w XIX wieku głosili ideę panslawizmu, w latach 30. XX wieku potrzebę syntezy kultur i literatur słowiańskich, a po II wojnie światowej przeciwstawiali słowiańskość Zachodowi, co wywoływało krytykę tych drugich. Stąd też wynika odmienne rozumienie obszaru środkowo-europejskiego. W Czechach przeważnie lokuje się go w granicach Austro-Węgier, zaś w Polsce pojmowany jest znacznie szerzej, wydobywa się zapomniane związki

Północy z Południem (terenów przeciwstawianych sobie zwłaszcza w romantyzmie). Natomiast pewnego rodzaju spójny wyróżnik Europy Środkowej można znaleźć w literaturze. Szczególnie przytaczany bywa gatunek powieści (np. Kafki, Haška, Musiła, Gombrowicza), poprzedzony, jak przypomina autorka, polską gawędą i popularnym w Polsce szkicem fizjologicznym. Zawarty w nich element humoru przeszedł w stadium satyry, a następnie groteski, tworząc dzięki temu niepowtarzalny odcień humoru środkowoeuropejskiego, często określanego jako drugi wyróżnik omawianego terytorium. Zdaniem autorki, środkowoeuropejska specyfika ściśle związana jest z kodem euroatlantyckim, i w tym właśnie kontekście zawsze powinna być rozpatrywana.

Kolejny artykuł dotyczy czeskiej polonistyki i zmian, jakie następowały w odczytywaniu literatury polskiej, przyczyn owych zwrotów i ich kierunków. Autorka rozpoczyna rozważania od żywego w Czechach od czasów Pavla Josefa Šafaříka i Jana Kollára poczucia przynależności do wielkiej rodziny słowiańskiej, w kontekście której najczęściej oceniano literaturę polską. Wspomina działalność Jana Máchala, Franka Wollmana, a także Karela Krejčego.

Sporo miejsca Krystyna Kardyni-Pelikánová poświęca encyklopedycznemu opisowi czeskich gatunków literackich, które powstały w pierwszej połowie XIX wieku, w okresie czeskiego odrodzenia narodowego, bądź na przełomie XIX i XX wieku w dobie kształtowania się nowoczesnej literatury czeskiej. Są to: *deklamovánka* (czeski okolicznościowy wiersz liryczno-epicki), *dramatická báchorka* (bajka dramatyczna), *hospodská historka* (wspomniana już wyżej), *obrana českého jazyka* (obrona języka czeskiego), *ohlas* (utwór wierszowany)², *román mythus* (powieść mit), *román s vlasteneckým tajemstvím* (powieść z tajemnicą patriotyczną), *romanetto/romaneto* (opowieść pełna fantastyki, grozy, zakończona puentą), *sloupek* (szpalta, łam, kolumnienka)³, *soudnička* (odmiana felietonu na temat rozpraw sądowych).

² Zgodnie z definicją słownikową *ohlas* to: „pol. naśladowanie, «kroczenie po śladach». [...] Utwór miał być echem, doskonałą iluzją ludowego, prawdziwie narodowego oryginału, miał być jakby powrotem sygnału, który został wysłany przez anonimowego twórcę ludowego” (*Słownik rodzajów i gatunków literackich*: 485).

³ W ujęciu słownikowym *sloupek* to: „czeski gatunek dziennikarski uformowany w okresie międzywojennym w piśmie „Lidové noviny”; jest krótką prozaiczną formą afabularną. [...] S. jest spokrewniony genetycznie i gatunkowo z felietonami, artykułem wstępnym oraz z francuską krótką formą komentarza – entrefiletem” (*Słownik rodzajów i gatunków literackich*: 713).

Profesor Kardyni-Pelikánová wychodzi naprzeciw nowym formom wyrażania i w dalszych partiach książki porusza tematykę zjawisk, które wraz z Internetem nastąpiły w komunikacji literackiej. Zajmują ją sprawy e-literatury, powiązania typografii i oralności tekstów ozdabianych np. znakami emotywnymi – emotikonami, przechodzenie od twórczości do zabawy w twórczość czy też zmiany wynikające z kontaktów i wzajemnego przenikania się kultury digitalnej i literackiej.

Odrębne studium Krystyna Kardyni-Pelikánová poświęciła komparatystycznemu projektowi Mariana Szyjkowskiego, który w 1923 przybył do Pragi na zaproszenie strony czeskiej do objęcia kierownictwa pierwszej na świecie katedry polonistyki zagranicznej na Uniwersytecie Karola w Pradze. Szykowski włączył się tam w spór o genealogię czeskiej kultury. Bazując na zebranych literackim materiale porównawczym, ukazał drogi, którymi polski romantyzm docierał do czeskiego czytelnika. Jednak nie udało mu się udowodnić, jak zakładał, iż dzieła romantyków polskich współkształtowały czeską mentalność, czeską formację kulturową, choć u poszczególnych twórców i taką rolę mogły pełnić.

Dzieło Szyjkowskiego stało się w Czechach punktem dojścia komparatystyki kontaktowej, zamknięciem określonego sposobu badania związków międzyliterackich. Następujący po przewrocie lutowym 1948 roku okres badań marksistowskich odrzucał komparatystykę w badaniach literackich, często sprowadzaną do ośmieszanej „wpływoлогии” i traktowaną jako przeżytek nauki burżuazyjnej, a preferował zasadę uwarunkowań społeczno-gospodarczych i klasowych w literaturze. Kiedy zaś około roku 1960 zaczęto przywracać literaturze porównawczej należne jej miejsce, nie była to już komparatystyka kontaktowa, lecz poszukiwanie przede wszystkim związków typologicznych, w których zbieżności literackie bywały uzasadniane przez podobne warunki powstawania zjawisk literackich. Z czasem wprawdzie ponownie uwagę zaczęto obdarzać problematykę odbioru dzieła, ale były to już zupełnie inne badania recepcji, wychodzące z założeń strukturalno-semiotycznych. Autorka ubolewa nad tym, iż długi czas nie starano się poddać dokładnej analizie prac i działalności polonistycznej Szyjkowskiego w Czechach. Jak odnotowuje, potrzeba było wielu przełomów i zwrotów, by naukowa twórczość komparatystyczna badacza zaczęła być dostrzegana i doceniana (zob. też: Kardyni-Pelikánová, 2000: 237–254).

Autorka odnosi się także do kwestii zmienności recepcji twórczości literackiej niezależnie od tego, czy obserwujemy ją w środowisku rodzimym danej literatury, czy śledzimy jej przyjęcie w środowisku obcym. Jak pisze, wszyscy czescy historycy literatury polskiej, zastanawiając się nad tym, jakie epoki w czeskich dziejach powinny być traktowane jako najważniejsze, zgodnie odpowiadają, że jest to epoka reformacji oraz doba odrodzenia narodowego. Jednocześnie oceniają analogiczne okresy w literaturze polskiej – humanizm i oświecenie – przez pryzmat własnej literatury, stąd oceny te bywają inne od tych, których dokonali polscy badacze.

Warto w tym miejscu odnotować, że wśród literaturoznawców w Czechach na przestrzeni lat zmieniały się poglądy na temat wpływu husytyzmu na rozwój humanizmu czeskiego, co w konsekwencji sprowadziło się do sporu o istnienie renesansu w tym kraju w ogóle. W najnowszych opracowaniach krytycznych autorzy wciąż powracają do tej problematyki, polemizują z wcześniejszymi teoriami i poszukują własnych rozwiązań. Uczeni są jednak zgodni co do tego, że renesans wystąpił w Czechach w ograniczonym zakresie na skutek m.in. pewnej izolacji od Zachodu, kulturowych zdobyczy husytyzmu, surowego religijno-moralistycznego w swym głównym nurcie charakteru kultury i obyczajowości czeskiej tamtych czasów. Stan ten miał odbicie w systemie literackim, dominowała tu twórczość naukowa i parenetyczna: kroniki, opisy podróży, dialogi, zwierciadła, traktaty polemiczne i apologetyczne. Poezję reprezentowała kancjonałowa pieśń religijna.

Z jednej strony Czesi wyprzedzali pewne tendencje europejskie (czeska reformacja przyczyniła się do wcześniejszego używania języka narodowego w piśmiennictwie religijnym, zanim do tego kraju przeniknęły pierwsze echa renesansu), z drugiej byli zdecydowanie bardziej konserwatywni, zakorzenieni we właściwym średniowieczu teocentryzmie, z trudem przyjmujący nowożytny prądy umysłowe, myśl filozoficzną, tematykę literatury czy środki artystycznego wyrazu.

Różnice kulturowe między Polską a Czechami w tym okresie są doskonale widoczne na przykładzie twórczości Bartłomieja Paprockiego – polskiego autora, który w roku 1588 emigrował na ziemię Korony Czeskiej. Pisarz wydał na obczyźnie przeróbki swoich wcześniejszych dzieł polskich, które zyskiwały tam nowy kształt. Z powodu odmiennego doświadczenia historycznego i rozwoju

kultury, która ukształtowała własny system genologiczny, forma poetycka polskich utworów na gruncie czeskim często bywała zastępowana prozą. Teksty pisane ku rozrywce, o zabarwieniu żartobliwym, rubaszne, zamieniały się w poważne traktaty religijno-dydaktyczne (zob. Koczur-Lejk, 2014).

Paprocki wydał też tłumaczenia 89 fraszek Jana Kochanowskiego. Jednak próba oddania atmosfery polskiego renesansu nie odniosła spodziewanego sukcesu literackiego. *Fraszki* nie wywarły większego wrażenia na czytelnikach czeskich. Według Krystyny Kardyni-Pelikánovej to nie system gatunkowy panujący ówczesnie w Czechach uniemożliwił zasymilowanie fraszek, ale ich świecka, nierzadko ludyczna tematyka tłumiła zainteresowanie nimi Czechów w dobie walk i sporów religijnych, w czasach kształtowania się purytańskiej kultury reformacyjnej. Nie było więc rzeczą przypadku, że z całej twórczości Kochanowskiego niezwykle zainteresowanie wzbudził jego hymn *Czego chcesz od nas, Panie za Twe hojne dary*, pozytywnie przyjęty przez literaturę – czy raczej kulturę – czeską. Przekładu dokonał Jan Amos Komenský, który zwrócił na niego uwagę w czasie swojego pobytu w Polsce, tam też przerobił go i włączył pod nazwą *O dobrodiních Božích* do kancjonału braci czeskich wydanego w 1659 roku w Amsterdamie, jednak bez oznaczenia autora (Kardyni-Pelikánová, 2005: 323–361).

Do zainteresowań badawczych profesor Kardyni-Pelikánovej należy translologia, której w omawianej książce poświęca ostatnią część. Autorka wychodzi od spostrzeżenia, że wszelka interpretacja nie ma charakteru ostatecznego i jest podmiotowo i historycznie uwarunkowana. Opiera się o ustalenia teoretyczne związane z problematyką konkretyzacji utworu literackiego oraz z zagadnieniami recepcji stworzonymi przez Romana Ingardena i Felixa Vodičkę, a także ich kontynuatorów i twórców, reprezentujących tzw. niemiecką szkołę estetyki recepcyjnej, szczególnie Hansa Roberta Jaussa. Autorka wyjaśnia, że w swoich analizach usiłuje odpowiedzieć na pytania: jaki był „horyzont oczekiwań” czeskich krytyków czy historyków literatury, przystępujących do omówienia poszczególnych dzieł lub całej twórczości polskich autorów, lub określonych wycinków albo całości dziejów polskiej literatury. A także – z jakim zbiorem przeświadczeń do tej pracy przystępowali (rozumienie gatunku, prądu literackiego), jak i dlaczego dane dzieło aktualizowali, jakie były, skąd się brały ich zmienne propozycje i interpretacje lekturowe oraz dlaczego dany utwór

lub autora wprowadzali do literatury czeskiej, jak go rozumieli, jaką pozycję w kulturze czeskiej mu wyznaczali. To samo dotyczy polskich dzieł. Kardyni-Pelikánova zwraca uwagę na czeskie akty przyswajania utworów polskich autorów. Kieruje zainteresowanie na treść dialogu toczonego się między polskim dziełem literackim a jego czeskim odbiorcą.

Profesor Kardyni-Pelikánova przypomina oświeceniowego pisarza, podróżnika i badacza Jana Potockiego w kontekście cennych prac dotyczących *Rękopisu znalezionego w Saragossie*, które wyszły spod pióra znakomitego czeskiego polonisty i komparatysty Karela Krejčego na początku lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Na przykładzie tych prac usiłuje ukazać, jak badacz realizował swój projekt powiązania osiągnięć czeskiego strukturalizmu z genologiczną i historyczno-rozwojową analizą dzieła jako gatunku literackiego. Ponadto autorka szczegółowo omawia problematykę czeskich tłumaczeń Mickiewicza i Słowackiego, Reymonta i Gombrowicza.

Książka Profesor Krystyny Kardyni-Pelikánovej jest ważnym wkładem w studia porównawcze z zakresu literatury oraz kultury polskiej i czeskiej z ukazaniem ich wzajemnych różnic i podobieństw. Autorka zaskakuje bogactwem podejmowanej tematyki, którą znakomicie rozwija pod względem merytorycznym i metodologicznym. Rozległa wiedza filologiczna pozwala jej na formułowanie interesujących sądów i hipotez oraz polemikę z innymi badaczami. Łamiąc utrwalone stereotypy, profesor Kardyni-Pelikánová wprowadza czytelnika w świat kultury czeskiej wraz z jej mentalnością i duchowością. Książka z pewnością znajdzie uznanie zarówno wśród bohemistów, jak i polonistów. Może być źródłem inspiracji do podjęcia badań nad nowymi zagadnieniami, w tym dalszych konfrontacji obu literatur i odkrywania wzajemnych relacji między nimi oraz studiów translologicznych pod kątem rozważań, jak dany tekst funkcjonuje historycznie we własnej kulturze narodowej, a jak może być odbierany w kulturze, do której zostaje wprowadzony. A sama autorka wysuwa konkretny postulat badawczy, zwracając się bezpośrednio do komparatystów z prośbą o prześledzenie i wyjaśnienie rozwoju powieści wiejskiej w obu literaturach.

Bibliografia

- Basaj, Mieczysław. „Uwagi o języku «Przygód dobrego wojaka Szejka»”. *Pamiętnik Słowiański* XXXIII (1983): 221–230.
- Czaplińska, Joanna. „Czeskie mistyfikacje (nie tylko) literackie jako czynnik kulturo- i kultotwórczy”. *Pamiętnik Słowiański* LIX (2009): 3–16.
- Damborský, Jiří. „Próba charakterystyki czeskiego języka mówionego”. *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej* 11 (1972): 124–132.
- Daneš, František. „Příspěvek k poznání jazyka a slohu Haškových «Osudů dobrého vojáka Švejka»”. *Jazyk a text I. Výbor z lingvistického díla Františka Daneše. Část 2*. Praha, 1999. 455–468.
- Kaczorowski, Aleksander. *Europa z płaskostopiem*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2006.
- Kardyni-Pelikánová, Krystyna. „Čechy krásné, Čechy mé...”. *Czeska i polska literatura we wzajemnych interakcjach. Miscellanea literaturoznawcze: eseje, studia, szkice*. Brno: Wydawnictwo Masarykova univerzita, 2017.
- „Hospodská historka jako gatunek i tworzywo literackie”. *Pamiętnik Słowiański* XXXIII (1983): 203–219.
- „Marian Szyjkowski”. *Komparatistika, genologie, translologie: Krystyna Kardyni-Pelikánová [jubilejní sborník]*. Brno: Wydawnictwo Masarykova univerzita, 2000. 237–254.
- „Od Komenskigo do... Komenskigo. Trzy aspekty czeskich przekładów arcyhymnu Jana Kochanowskiego: filologiczny, wersologiczny, kulturowy”. W: *Barok polski wobec Europy. Sztuka przekładu*. Pod red. Aliny Nowickiej-Jezowej i Marka Prejsa. Warszawa: Wydawnictwo Anta, 2005. 323–361.
- Koczur-Lejk, Klaudia. *Bartłomiej Paprocki – piśmiennictwo i przekład. W stronę kontrreformacji*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2014.
- *Osudy dobrého vojáka Švejka za světové války Jaroslava Haška w polskich przekładach*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2006.
- Nováková, Ludmila. „K otázce nespisovných prvků v jazyce Haškova Švejka (protetické v-)”. *Slavica Pragensia* VIII (1966): 99–107.
- Pytlík, Radko. *Knihy o Švejkovi*. Praha: Wydawnictwo Panorma, 1983.
- Słownik rodzajów i gatunków literackich*. Pod red. Grzegorza Gazdy i Słowini Tyneckiej-Makowskiej. Kraków: Wydawnictwo Universitas, 2006.

Surosz, Mariusz. *Pepiki. Dramatyczne stulecie Czechów*. Warszawa: Wydawnictwo: W.A.B., 2010.

Szczygieł, Mariusz. *Gottland*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2006.

-----, *Zrób sobie raj*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2010.

On Czech Cultural Identity, Mentality and Spirituality

Summary

The article is an overview of the latest book by Professor Krystyna Kardyni-Pelikanová, a distinguished representative of Polish literary studies in the Czech Republic and an esteemed researcher of Polish-Czech literary relations. Her publication entitled „*Čechy krásné, Čechy mé...*”. *Czeska i polska literatura we wzajemnych interakcjach. Miscellanea literaturoznawcze: eseje, studia, szkice* (Brno 2017) contains works that were created at different times and were mostly published earlier. They are connected by the subject of identity. The author introduces the reader to the world of Czech culture along with its mentality and spirituality. She raises various issues, including problems of Czech literary mystifications, changes in the reading of Polish literature in the Czech Republic or the issue of various perceptions of literary creativity. She focuses her attention on the comparative project of Marian Szykowski. Furthermore, she resolves translation problems arising from mutual translations from both literatures. The book by Professor Kardyni-Pelikanová may be a precious source of inspiration for new scientific research.

Keywords: comparative literature, cultural identity, mentality, Polish literature, Czech literature

Słowa kluczowe: komparatystyka literacka, tożsamość kulturowa, mentalność, literatura polska, literatura czeska